

**Wyrok z dnia 27 maja 1994 r.
III ARN 17/94**

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji nie może być skutecznie kwestionowana w postępowaniu administracyjnym i sądowym jeżeli jest zgodna z miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego sporządzonym stosownie do wymagań określonych w art. 26 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 17, poz. 99).

Przewodniczący SSN: Adam Józefowicz, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Janusz Łętowski, Walery Masewicz, Maria Mańkowska (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Janiny Antosiewicz, po rozpoznaniu w dniu 27 maja 1994 r. sprawy ze skargi Janiny i Tadeusza Ż. na decyzję Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Rzeszowskiego z dnia 2 lutego 1992 r., [...] w przedmiocie ustalenia lokalizacji inwestycji na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodek Zamiejscowy w Krakowie z dnia 24 sierpnia 1993 r. [...],

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji z dnia 27 sierpnia 1992 r. Burmistrz Miasta i Gminy R. ustalił lokalizację inwestycji dla Społecznego Komitetu Telefonizacji R.-C. pod nazwą "sieć teletechniczna kablowa i napowietrzna w Dzielnicy R.-C." oznaczoną na załączniku graficznym jako rysunki od 1 do 13. Z uzasadnienia powyższej decyzji wynika, że wymieniona inwestycja ułatwi i poprawi komunikowanie się mieszkańcom Dzielnicy, a ponadto, że "inwestor przedstawił wymagane dokumenty".

Od decyzji organu I instancji złożyli odwołanie Wiktor B. oraz Janina i Tadeusz małżonkowie Ż., przez których nieruchomości ma przebiegać linia telefoniczna. Wiktor B. podniosła, że lokalizacja linii teletechnicznej, o której stanowi decyzja Burmistrza Miasta i Gminy R., jest niezgodna z art. 30 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 17, poz. 99 ze zm.), a poza tym nie ma potrzeby prowadzić linii teletechnicznej po jej działce, skoro może być wykorzystana istniejąca linia teletechniczna i działki właścicieli zainteresowanych instalacją telefonów. Natomiast Janina i Tadeusz małżonkowie Ż., powołując się również na naruszenie przepisów ustawy z dnia 12 lipca 1984 r., zarzucili, że omawiana linia teletechniczna nie jest w ogóle ujęta w planie zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy R.; ponadto przez ich nieruchomości przebiegają już linia elektryczna i dwie linie gazowe, istnieje zaś możliwość budowy linii teletechnicznej na terenie nieużytków, jak również

inne rozwiązania techniczne (np. budowa kanalizacji teletechnicznej). Wszyscy odwołujący się podkreślili przy tym, że poprowadzenie omawianej linii przez ich działki pozbawi ich możliwości zabudowy mieszkalnej.

Kolegium Odwoławcze przy Sejmiku Samorządowym Województwa Rzeszowskiego w Rzeszowie decyzją z dnia 2 listopada 1992 r. utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję organu I instancji podnosząc, co następuje:

1. W związku ze złożonymi przez odwołujących się zastrzeżeniami odnośnie przebiegu linii teletechnicznej, inwestor dokonał korekty tej inwestycji polegającej na tym, że zrezygnował z doprowadzenia przyłącza telefonicznego do budynku Bogdana G. przez działkę Wiktorii B. [...]. Gdy chodzi o nieruchomości Janiny i Tadeusza małżonków Ż. [...], to zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nie jest ona przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe. Według tego planu ich nieruchomości wchodzi w skład terenu istniejących i projektowanych baz magazynowo-składowych.

2. Wskazane przez odwołujących się rozwiązanie przez usytuowanie linii teletechnicznej po drugiej stronie (północnej) ulicy Sikorskiego nie jest możliwe, gdyż przebiega tam linia energetyczna, a przepisy branżowe nie pozwalają na wspólne prowadzenie linii energetycznych i telefonicznych.

3. Projektowana inwestycja jest zgodna z miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta R., zatwierdzonym uchwałą Nr [...] Rady Narodowej Miasta i Gminy w R. z dnia 1 grudnia 1980 r., który dwukrotnie był oceniany pod względem aktualności (w 1988 r. i w 1991 r.).

Naczelny Sąd Administracyjny - Ośrodek Zamiejskowy w Krakowie rozpoznając skargę Janiny i Tadeusza małż. Ż. złożoną na decyzję organu II instancji i zawierającą wniosek o jej uchylenie, skargę tę oddalił.

Sąd ten stwierdził przede wszystkim, że zaskarżona decyzja nie narusza ani przepisów prawa materialnego, ani przepisów postępowania administracyjnego, przeciwnie, przepisy art. 33, art. 42 ust. 2 i art. 43 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 17, poz. 99 ze zm.) dawały podstawę do wydania zaskarżonej decyzji. Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny podniósł, że decyzja organu stopnia podstawowego została wydana po uzyskaniu wskazania lokalizacyjnego z dnia 7 grudnia 1991 r. [...], zaś zamierzona inwestycja jest zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego stanowiącym, jako akt prawa miejscowego, główną przesłankę spornej lokalizacji. Z art. 33 wymienionej wyżej ustawy bowiem wynika, że "plan miejscowy stanowi podstawę gospodarki gruntami przez wydanie decyzji w sprawie wykorzystania gruntów na cele inwestycyjne". Dopuszczalność inwestycji nie może przekreślać stanu rzeczy istniejącego na przedmiotowym terenie, gdyż o przeznaczeniu tego terenu nie decyduje stan faktyczny, lecz plan zagospodarowania przestrzennego, zaś zamierzona inwestycja jest zgodna z planem. Gdy chodzi o trasę przebiegu spornej linii, to organ II instancji miał na uwadze zarzuty skarżących, lecz nie podzielił ich zasadności, a stanowisko swoje uzasadnił zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a.

Od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego Minister Sprawiedliwości złożył rewizję nadzwyczajną, w której zarzucił rażące naruszenie prawa, w szczególności art. 6, 33 i 46 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym w związku z art.

140 k.c., i na podstawie art. 210 k.p.a. wniósł o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rewidujący zakwestionował przede wszystkim stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, jakoby zamierzona inwestycja była zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem rewidującego z art. 26 i 27 ustawy o planowaniu przestrzennym wynika, że plany miejscowe powinny zawierać określenie warunków i sposobów zagospodarowania przestrzennego, w tym także przeznaczenie terenu. Poza tym plany miejscowe powinny być zgodne z ustawą przewidującą te plany, ich zadania i treść. Ustawa o planowaniu przestrzennym nie przewiduje natomiast możliwości dostosowywania przeznaczenia terenu lub sposobu jego wykorzystania do potrzeb inwestorów. W planie miejscowym miasta R. brak jest ustaleń, które upoważniałyby do wykorzystania części nieruchomości skarżących pod projektowaną inwestycję. Zamieszczone w planie stwierdzenie, że "nowe przebiegi liniowe i urządzenia wynikające ze szczegółowych rozwiązań i myśli technicznych, a nie kolidujące z innymi elementami planu, nie wymagają zmian i odstępstw w planie" nie znajduje oparcia w żadnym przepisie ustawy.

Minister Sprawiedliwości podniósł także, iż działka skarżących małżonków Ź. znajduje się na terenie przeznaczonym pod budownictwo baz magazynowych i składowych - i stanowi to ograniczenie prawa własności właścicieli nieruchomości. Dalsze jego ograniczenie nie może wynikać z potrzeb inwestora, lecz jedynie ze skonkretyzowanych ustaleń planu miejscowego, dokonanych w formie przepisów gminnych ustanowionych przez upoważniony organ władz publicznej (radę gminy).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna trafnie wywodzi, że miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego powinny być zgodne z wymaganiami, jakie dla nich stawiają przepisy ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1989 r. Nr 17 poz. 99). Działalność wpływająca na sposób zagospodarowania oraz wykorzystania gruntów może być podjęta tylko wówczas, gdy jest zgodna z ustaleniami planów zagospodarowania przestrzennego (art. 6). Zgodnie z art. 26 i 27 tej ustawy, plany miejscowe określają warunki przestrzennego zagospodarowania miasta, gminy lub terenu, w tym także przeznaczenie gruntu. Przepisy powołanej ustawy nie upoważniają inwestorów do dokonywania zmian w tym zakresie i nie stwarzają możliwości dostosowywania przeznaczenia terenu lub sposobu jego wykorzystania zgodnie z potrzebami inwestycji. Zatem sformułowanie w planie miejscowym miasta R.: "nowe przebiegi liniowe i urządzenia wynikające ze szczegółowych rozwiązań i myśli technicznych, a nie kolidujące z innymi elementami planu, nie wymagają zmian i odstępstw w planie" nie znajduje oparcia w żadnym przepisie omawianej ustawy.

Rewizja nadzwyczajna jest jednak nieuzasadniona z uwagi na inny stan faktyczny, niż przedstawiany dotąd w sprawie. Okazało się bowiem, że sporne słupy telefoniczne zlokalizowano ostatecznie poza nieruchomością, to znaczy poza działką [...] stanowiącą własność skarżących, którzy protestowali przeciwko stawianiu słupów na ich działce, natomiast wyrazili zgodę na przeprowadzenie samej linii telefonicznej. Znajduje to potwierdzenie w piśmie skarżących do Urzędu Miasta i Gminy w R. z dnia 7

grudnia 1992 r. [...] oraz w ustaleniach inspektora i geodety Urzędu Miasta i Gminy w R., spisanych w protokole z dnia 25 kwietnia 1994 r. (K. 37 akt Urzędu Nr [...]). Zarówno ze sporządzonego szkicu, jak i protokółowego opisu stanu faktycznego wynika, że żelbetowy słup linii teletechnicznej znajduje się pomiędzy działkami i został ustawiony w środku dobrze wykształconej i zarośniętej miedzy. Na obu działkach istnieją uprawy polowe. Drugi słup telefoniczny ustawiony został na działce Nr ewid. 2076/1.

Stanowi to w istocie rzeczy spełnienie podstawowych żądań skarżących się a zatem także rozwiązanie powstałego sporu, w wyniku którego małż. Janina i Tadeusz Ż. złożyli skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W tej sytuacji, Sąd Najwyższy uznał, że rewizja nadzwyczajna wniesiona na korzyść skarżących stała się bezprzedmiotowa, podlega zatem oddaleniu z mocy art. 421 § 1 k.p.c.